

Marzanna Uździcka

Uniwersytet Zielonogórski

<https://doi.org/10.59444/uz.9788378425694.pp.267-282>

SPOSOBY MÓWIENIA O NIEPAMIĘCI WE WSPÓŁCZESNYM DISKURSIE (SZKIC DO BADAŃ JĘZYKOWEGO OBRAZU NIEPAMIĘCI)



Niniejszy tom poświęcony jest pamięci profesora Stanisława Borawskiego. Szczególnej dla mnie osoby, naukowca, którego idea *dziejów używania języka* miała niezaprzeczalny i ogromny wpływ na postrzeganie przeze mnie lingwistycznej rzeczywistości i wybór perspektyw badawczych. Z tych inspiracji, wielu dyskusji oraz możliwości uczenia się bezpośrednio od Profesora widzenia historii języka powstała książka: *Studium kształtowania się kompetencji językowej agronoma. Analiza genologiczna, pragmatyczna i leksykalna „Wykładów” Władysława Majewskiego z lat 1848-1850¹* oraz seria poprzedzających ją artykułów.

Temat tego artykułu też nie jest przypadkowy. Wielokrotnie dyskutowaliśmy o fenomenie pamięci, dzięki której zatrzymuje się, a przede wszystkim przywołuje wspomnienia o ludziach i wydarzeniach lat minionych, te fundamentalne dla wspólnoty, ale i te ważne tylko indywidualnie. Pan Profesor często podkreślał, że wiele wydarzeń, nie tylko z jego życia, odeszło w niepamięć, a powinno się o nich nie zapominać. Ale przede wszystkim mówił o wypieraniu z pamięci z wielu różnych powodów wielkich ludzi, mentorów, przenoszenia w niepamięć ich zasług i czynów, podkreślając, że pamięć o nich, cytuję tu Profesora, jest „naszym ludzkim obowiązkiem”.

Chciałabym tym artykułem, oczywiście nie wprost, zachować w pamięci nasze naukowe spotkania i spróbować odtworzyć zawarte we współczesnej polszczyźnie sądy o nie mniej ważnym niż pamięć aspekcie działania ludzkiego umysłu – *niepamięci*.

*

¹ M. Uździcka, *Studium kształtowania się kompetencji językowej agronoma. Analiza genologiczna, pragmatyczna i leksykalna „Wykładów” Władysława Majewskiego z lat 1848-1850*, Zielona Góra 2010.

Kategoria *niepamięci* jako samoistny przedmiot badań nie była jak dotąd przedmiotem systematycznego i pełnego oglądu lingwistycznego². Mówi się o niej głównie przy okazji rozważań na temat pamięci. Nawet w artykule o znamienym tytule *Niepamięć – córka niedbalstwa*³ jego autorka, Anna Pajdzińska, traktuje niepamięć jako jeden z etapów procesu pamięciowego, do którego zalicza: „zapamiętywanie, przechowywanie i odtwarzanie zakodowanej informacji oraz zapomnianie”, które odnosi do niepamięci i uznaje ją za „zacieranie śladu pamięciowego”⁴. Co istotne, znaczną część rozważań językoznawczyni poświęca sposobom konceptualizacji pojęcia *pamięci*. Dopiero w tej perspektywie zarysowuje współczesne sposoby mówienia o *niepamięci*, a raczej *zapominaniu* w polszczyźnie.

Pojęcie *niepamięci* postrzegane jest właściwie przez wszystkich badaczy przez pryzmat jej dwustronnej więzi z *pamięcią*. Z jednej strony, jak podkreśla francuski filozof, Paul Ricoeur, zapomnienie jako „forma”, sfera pamięci jest z nią tak mocno związane, iż warunkuje jej istnienie⁵. Z drugiej, niepamięć jest swego rodzaju pochodną pamięci, „przestrzenią mentalną” i ma charakter wtórny czy wywołany. Znajdują się w niej treści, zarówno świadomie bądź nie, wypierane czy usuwane z pamięci, jak i do niej niedopuszczane, „przed którymi chce się pamięć ochronić czy obronić, ale o których [...] jakoś się wie”⁶. Jak podkreśla Wojciech Chlebda, jest jeszcze jeden obszar niepamięci, obejmujący treści, które nigdy nie były obiektem pamiętania, bo „nie zaistniały w horyzoncie ich postrzegania”⁷.

Na początku przyjrzymy się, jaki obraz *niepamięci* wyłania się z dotychczasowych badań. Przede wszystkim warto podkreślić, że analizowane tu pojęcie mocno jest osadzone w polszczyźnie, a wytworzone przez wspólnotę znaczenie wyróżnia się na tle innych języków, w tym słowiańskich⁸, por.:

² Podjęcie takich badań postuluje W. Chlebda, który tak to uzasadnia: „Niepamięć nie jest badaczowi dana sama przez się, treści niepamięci trzeba się dopiero doszukiwać, na naszych oczach krystalizuje się więc pamięcioznawstwo – ale nie powstaje niepamięcioznawstwo, choć hipotetyczny obiekt jego badań jest, wolno sądzić, wielorako złożony, bogaty w treści i wręcz domaga się interdyscyplinarnego zgłębienia” (*Wokół pojęć NIEPAMIĘĆ I ЗАБВЕНИЕ*, „Slavia Orientalis” 2019, t. LXVIII, nr 4: *Językoznawstwo*, s. 682).

³ A. Pajdzińska, *Niepamięć – córka niedbalstwa?*, [w:] *Studia nad polszczyzną współczesną i historyczną. Prace dedykowane Profesorowi Stanisławowi Bąbie w 65-lecie urodzin*, red. J. Liberek, Poznań 2004, s. 229-236.

⁴ *Ibidem*, s. 229.

⁵ Por.: P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie*, tłum. J. Margański, Kraków 2006, s. 564.

⁶ W. Chlebda, *Bitwa pod Mątwami, albo Czy niepamięć jest etnolingwistycznie relewantna?*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 2022, 34, s. 102.

⁷ *Idem*, *Wokół pojęć NIEPAMIĘĆ I ЗАБВЕНИЕ*, s. 687.

⁸ Por. rozważania Chlebdy, który analizując relacje wyrazu niepamięć z przypisywanymi mu przez słowniki znaczeniami z jego rosyjskimi odpowiednikami, zauważa, iż trudno znaleźć dokładny odpowiednik tego wyrazu i zakres konotowanego przez niego pojęcia (*Wokół pojęć NIEPAMIĘĆ I ЗАБВЕНИЕ*).

Słowo „niepamięć” jest mocno zakorzenione w polszczyźnie, co stanowi ewenement nie tylko wśród języków zachodnioeuropejskich, którymi zwykle posługuje się nauka o pamięci, ale i między językami słowiańskimi. „Człowiek niepomny przestróg”, „niepamiętne czasy”, „mroki niepamięci” – te i im podobne określenia są w pełni czynne w naszym języku. Nigdzie poza Polską słowo stanowiące złożenie partykuły przeczącej i rzeczownika oznaczającego pamięć nie zyskało takiej samodzielności znaczeniowej: nie jest jedynie synonimem czy tymczasowym neologizmem⁹.

Wyróżnia je przede wszystkim swoistego rodzaju semantyczna samodzielność. Niepamięć nie jest prostym antonimem *pamięci*, utworzonym przez przeczącą partykułę *nie*. Częstka ta bowiem nie oznacza, że treści, które były w pamięci, zupełnie zniknęły, odeszły w niebyt, w nieistnienie. Stanowią raczej szczególnego rodzaju wiedzę, bo jeśli „coś się z pamięci wypiera, to wie się, co mianowicie; jeżeli czegoś się do pamięci nie dopuszcza, to również wie się, czego”¹⁰. Wiedzę, którą można określić terminem *niewiedza*, ale tylko w takim ujęciu: pamięć – wiedza // niepamięć – niewiedza (*wiem, czego nie wiem*).

Spośród lingwistów¹¹, którzy najwięcej miejsca w swoich badaniach poświęcili kategorii *niepamięci* i w zasadzie rozpoczęli w Polsce językoznawczą refleksję na ten temat, był cytowany już W. Chlebda. W *Tezach o niepamięci* tak charakteryzował omawianą tu kategorię:

Niepamięć nie jest niebytem, lecz przestrzenią wypełnioną faktami, zdarzeniami, postaciami wypartymi z pamięci lub niedopuszczonymi do niej, a ów fakt wyparcia (niedopuszczenia) sam w sobie jest wielkością społecznie relewantną¹².

Jak widać, badaczka interesowała głównie niepamięć zbiorowa (społeczna, wspólnotowa) w ujęciu etnolingwistycznym. Traktował ją jako wypadkową niepamięci osobniczych, zaznaczając, że w „sensie społecznym niepamięć jednych bywa wypartą pamięcią innych”¹³ i odnosił do wspólnot ludzkich różnego rodzaju: od rodzinnych, narodowych, po ponadnarodowe, jak na przykład niepamięć europejska.

⁹ R. Sendyka, *Pamięć – niepamięć*, [w:] *Nie-miejsca pamięci. Elementarz*, Kraków 2017, s. 14.

¹⁰ W. Chlebda, *Wokół pojęć NIEPAMIĘĆ I ЗАБВЕНИЕ*, s. 688.

¹¹ Nie referujemy tu pełnego stanu badań na temat pojęcia *niepamięci*. Warto jednak zaznaczyć, że kategoria ta jest w sposób naturalny przedmiotem zainteresowania medycyny (głównie nauk neurologicznych), ale również dziedzin społecznych, jak psychologia (osobnicza i społeczna), socjologia, ale także filozofia i politologia. Jak podkreśla Chlebda, „punktem granicznym tych obszarów wydaje się w tej chwili antropologia przestrzeni i niezwykle przedmiot jej dociekań: kategoria nie-miejsca” (*ibidem*, s. 683). Sam badacz w ostatnich latach w swoich pracach taki właśnie problem dociekań podejmował, por. *Bitwa pod Mątwami, albo Czy niepamięć jest etnolingwistycznie relewantna?...*; *Pamięć o Żydach w wielkich słownikach języka polskiego. Rekonesans*, cz. 1, „LingVaria” 2022, nr 1 (33), s. 69-82; cz. 2, „LingVaria” 2022, nr 2 (34), s. 65-82.

¹² *Idem*, *Tezy o niepamięci zbiorowej*, „Prace Filologiczne” 2007, LIII, s. 74.

¹³ *Ibidem*, s. 73 (71-78).

Przywołajmy jeszcze ustalenia Anny Pajdzińskiej. Językoznawczyni odnosi się do pojęcia *niepamięci* w dwóch pracach: cytowanym artykule *Niepamięć – córka niedbalstwa* oraz w rozważaniach *Polszczyzna o pamięci*, gdzie uwypukla wyraźnie antonimiczny charakter niepamięci wobec pamięci. Podkreślenia jednak wymaga wyrażona w obu artykułach konstatacja lingwistki, iż *niepamięć* może być w połączeniach wyrazowych zastąpiona pojęciem *zapomnienie* i w zasadzie oba pojęcia funkcjonują synonimicznie. Chociaż ten ostatni wyraz tworzy jeszcze inne zawiązki, które niekiedy cechuje większy stopień konkretności i obrazowości, na przykład *coś utonęło w zapomnieniu // w falach zapomnienia*¹⁴. Natomiast część badaczy, podkreślając istnienie terminu *niepamięć* w języku wernakularnym i w obiegach niespecjalistycznych już od renesansu¹⁵, uznaje, że nie należy synonimicznie traktować *niepamięci* i *zapomnienia*¹⁶, szczególnie biorąc pod uwagę zakres ich znaczenia. Na przykład socjolog, Piotr Tadeusz Kwiatkowski, odróżnił oba terminy, uznając, iż *niepamięć* dotyczy zjawisk zbiorowych, z kolei *zapomnienie* odnosi się przede wszystkim do procesów jednostkowych¹⁷.

Badania, nie tylko językoznawców, pokazują jakościową zmianę we współczesnym postrzeganiu kategorii *niepamięci*, chociaż każdy z badaczy uwypukla inny jej aspekt. Wojciech Chlebda, poszukując odpowiedzi na pytanie o relacje wyrazu *niepamięć* z przypisywanymi mu przez słowniki jego rosyjskimi odpowiednikami, przeanalizował na jego temat dane leksykograficzne¹⁸ zawarte w leksykonach ogólnych i frazeologicznych w ciągu 150 lat, to jest od słownika Lindego (1771-1847) po *Inny słownik języka polskiego* pod redakcją Mirosława Bańki (2000), i porównał je z definicją zawartą w *Leksykonie kultury pamięci* z 2014 roku¹⁹. Jak się okazało, to najnowsze kompendium rejestruje odmienny niż tradycyjny sposób konceptualizowania *niepamięci*, który wiąże się zasadniczo z jej „odprywatnieniem”, a więc ujęciem w kontekście społecznym (*niepamięć* zbiorowa), a nie indywidualnym, osobniczym, a także powiązaniem „z takimi wielkimi kategoriami, jak kultura, tożsamość i wiedza”²⁰. Ponadto językoznawca podkreśla różnicę w genus proximum przywołanych definicji. Pisze:

[...] w słownikach *niepamięć* określana bywa jako brak pamięci, w *Leksykonie* zaś – jako luka w pamięci. „Brak” to nieistnienie czegoś, „luka” zaś – to wyrwa w czymś jednak

¹⁴ A. Pajdzińska, *op. cit.*, s. 233.

¹⁵ Por. A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 2000.

¹⁶ Np. R. Sendyka, *Niepamięć albo o sytuowaniu wiedzy o formach pamiętania*, „Teksty Drugie” 2016, nr 6, s. 250-267.

¹⁷ P.T. Kwiatkowski, *Społeczne tworzenie niepamięci*, [w:] *Etniczność, pamięć, asymilacja. Wokół problemów zachowania tożsamości mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce*, red. L.M. Nijakowski, Warszawa 2009, s. 94.

¹⁸ W. Chlebda, *Wokół pojęć NIEPAMIĘĆ I ЗАБВЕНИЕ*, s. 682-698.

¹⁹ P.T. Kwiatkowski, *NIEPAMIĘĆ*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpr. J. Kalicka, Warszawa 2014, s. 272-274.

²⁰ W. Chlebda, *Wokół pojęć NIEPAMIĘĆ I ЗАБВЕНИЕ*, s. 688.

istniejącym; to, co zostało z czegoś czy skądś wyrwane, może być „zachowane za pomocą różnych metod utrwalania przeszłości”²¹.

Natomiast A. Pajdzińska, rekonstruując obraz *pamięci* i częściowo *niepamięci*//*zapomnienia* w języku polskim na podstawie danych słownikowych, konstatuje, iż „w przeciwieństwie do pamięci niepamięć jest współcześnie ujmowana tylko w jeden sposób – w kategoriach przestrzennych”²². Jednocześnie podkreśla negatywne wartościowanie, znów w kontraście do pamięci, zjawiska i procesu zapominania. Przejawia się to w konceptualizowaniu niepamięci jako przeciwnika lub groźne niebezpieczeństwo, którego czasami udaje się uniknąć, przezwyciężyć, ale i z nim przegrać (*coś uległo zapomnieniu*)²³.

Podstawą wszystkich tych obserwacji były dane leksykograficzne. Jak dotąd nie przeprowadzono analogicznych analiz odnośnie do funkcjonowania pojęcia *niepamięci* w tekstach. Niniejszy szkic stawia sobie za cel w pewnym zakresie wypełnić tę lukę i dać przyczynek do językowego obrazu *niepamięci* na podstawie innych niż leksykograficzne źródeł. Podstawą materiałową będą więc wyekscerpowane z Narodowego Korpusu Języka Polskiego kolokacje z komponentem niepamięć i jego formami gramatycznymi: niepamięci, niepamięcią²⁴. Wyszukiwarka PELCRA²⁵ po wpisaniu hasła „niepamięć” wyłoniła 545 fragmentów testowych, „niepamięci” 276, „niepamięcią” 64. Materiał ten pochodził z tekstów publicystycznych, naukowo-dydaktycznych, quasi-mówionych, internetu oraz z literatury i obejmował lata 1922-2010. W związku z tym, że celem rozważań ma być charakterystyka sposobów mówienia o niepamięci we współczesnym dyskursie, zaistniała konieczność czasowego ograniczenia wyekscerpowanego materiału. Zdając sobie sprawę z tego, że różnie można rozumieć i definiować współczesność, jako cezurę przyjęto rok 1989. Wybór ten motywowany był, ogólnie ujmując, zmianami, jakie zaszły po przełomie ustrojowym w obszarze polityki, społecznym czy kulturze, co miało niebagatelny wpływ na postrzeganie i interpretowanie rzeczywistości. Wychodząc z założenia, że język odzwierciedla swoisty dla danej kultury sposób interpretowania świata, można założyć, że wskazane zmiany też wpłynęły na konceptualizowanie wielu pojęć, w tym niepamięci, co nadało im rys współczesności. W drodze selekcji odrzucono około 80 fragmentów tekstowych. W ten sposób wyłonionych zostało ponad 160 kolokacji, które stanowiły przedmiot analiz. Metodologicznie niniejszy wywód prowadzony będzie w perspektywie językowego obrazu świata i lingwistyki

²¹ *Ibidem*, s. 685.

²² A. Pajdzińska, *op. cit.*, s. 233.

²³ *Ibidem*.

²⁴ Wielu badaczy zamiennie używa wyrazów niepamięć, zapominanie//zapomnienie. W niniejszych rozważaniach brane będą pod uwagę tylko kolokacje z wyrazem niepamięć.

²⁵ PELCRA, <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/> [dostęp: luty-marzec 2024].

korpusowej. Pomijamy tu analizę statystyczną, a podawane dane liczbowe będą miały wyłącznie charakter ogólny (w trakcie analiz zrodziła się refleksja, że takie badania wniosłyby wiele ciekawych refleksji, ale musiałyby być przedmiotem odrębnych rozważań z wykorzystaniem systemowych narzędzi lingwistyki kwantytatywnej). Dodajmy na koniec jeszcze jeden argument za tak przyjętym sposobem realizacji wyznaczonego celu. Będzie nim wielokrotnie formułowany postulat W. Chlebdy, zakładający, że skoro niepamięć jest formą pamięci, a pamięć jest ujęzykowiona, to także niepamięć „dysponuje językowymi eksponentami i może lub powinna stać się przedmiotem badań lingwistycznych”²⁶. Czynione obserwacje będziemy też odnosić do ustaleń badaczy co do sposobu konceptualizacji pojęcia *pamięci* w języku polskim. Powód wydaje się oczywisty, biorąc pod uwagę silną, ale i złożoną więź dialektyczną łączącą pamięć i niepamięć.

Wykscerpowane dane językowe wyraźnie pokazują, że we współczesnym dyskursie ujawnia się wskazywana wzajemna relacja między obszarami pamięci i niepamięci. Dotyczy to szczególnie tekstów odnoszących się do sfery publicznej, które wpisują się w dyskusję o tak zwanej kulturze pamięci, gdzie, ogólnie ujmując, przeciwstawia się szeroko pojętej pamięci o przeszłości wykluczenie z jej obrębu określonych osób, faktów, zdarzeń itd. Językowo wyraża się to stałym połączeniem wyrazowym zawierającym antonimy *pamięć* – *niepamięć*. Porównajmy tytuł książki *Pamięć i niepamięć. Studium nad kulturą pamięci*²⁷, w której między innymi prezentuje się polską przestrzeń publiczną jako miejsce kulturowo regulowanej pamięci i niepamięci, ale także podnosi się zagadnienia związane z problemem pamięci i niepamięci historycznej w Europie Środkowo-Wschodniej w XX stuleciu. Analizuje się również konkretny przykład miejsca, o którym powinno się pamiętać, a w społeczeństwie mało jest ono znane, to jest krypty Czartoryskich w Sieniawie.

To antonimiczne zestawienie obu pojęć służy także ideologicznej dyskusji. Porównajmy dla przykładu wypowiedź Tadeusza Żukowskiego w artykule również tendencyjnie zatytułowanym *Pamięć: niepamięć – dwa kije...*, który na początku artykułu jest powtórzony jak dziecięca wyliczanka: *Pamięć: niepamięć – dwa kije..., Pamięć: niepamięć – dwa kije... [...]*.

Przez minione 13 lat III RP, przynajmniej na poziomie oficjalnym, w mediach, problem pamięci-niepamięci omawiany był od prawa (pamięć) do lewa (niepamięć); od prezydenta Wałęsy – do prezydenta Kwaśniewskiego; od „plusa ujemnego” do „minusa dodatniego” (tu: ironiści, satyrycy; wszechobecny kabaret i – cyrkowcy...). Ostatecznie i na pewno ustalono, że choć orzeł jest w koronie, to flaga narodowa jest biało-czerwona. I taka jest pamięć-niepamięć Polaków przełomu tysiącleci („Gazeta Poznańska” 26.10.2002).

²⁶ W. Chlebda, *Tezy o niepamięci zbiorowej...*, s. 73.

²⁷ A. Bednarczuk, J. Jeszke, M. Jarnecki, *Pamięć i niepamięć. Studium nad kulturą pamięci*, Poznań 2019.

W postrzeganiu kategorii *niepamięci* wyekscerpowany materiał potwierdza, chociaż w niewielkim zakresie, tezę W. Chlebdy o jej „odprywatnieniu” we współczesnym dyskursie. Analizowane kolokacje nie zawierają co prawda przydawki *zbiorowa*, ale funkcję tę spełniają symptomatyczne określenia: szczególnie często używana *ludzka niepamięć* (w znaczeniu ‘grupy ludzi’), *niepamięć historyczna*, *narodowa*, *ogólnokrajowa*, *powszechna*, ale także *niepamięć czytelnicza*, *polityczna* czy *boksyerska*. Ważną rolę odgrywa w tym dyskursie pojęcie *pokolenia niepamięci*, które najczęściej przywoływane jest w aspekcie waloryzującym. Pokolenie bowiem ma zdecydować *co z przeszłości odrzuca, a co chce ratować od niepamięci*. Spotkać też można, chociaż sporadycznie, użycie tej nominacji nieobciążonej aspektem moralnym. W kilku konkordancjach *pokolenie niepamięci* konotuje generację, która nie doświadczyła rzeczywistości „obciążającej” pamięć większości Polaków, nie ma więc obowiązku ani możliwości pamiętania ważnych dla dużej części społeczeństwa wydarzeń, por.:

Wień przekaz generacyjny odegrał tu jakąś rolę, ale nie przeceniałbym go. To jest pokolenie niepamięci. Mieli trzy-cztery lata, kiedy rodziła się pierwsza „Solidarność” i 13-14 lat podczas Okrągłego Stołu. Dla nich tamte czasy to prehistoria. Demokracja, tak jak gospodarka rynkowa, jest rzeczą zastaną. Oni chcą jej używać, a nie zastanawiać się, skąd się wzięła. Wałęsa i dawny obóz „S” to nie ludzie, którzy wywalczyli demokrację, ale ci, którzy kłócą się w niej. A SdRP lansuje wizję świata bez natrętnej dydaktyki (J. Hugo, *Młode lokomotywy SdRP*, „Gazeta Wyborcza” 15.03.1996).

Na *niepamięć zbiorową* wskazują także używane w kolokacjach zaimki osobowe w liczbie mnogiej: *niepamięć skazuje naszą teraźniejszość*, *puszczono nam w niepamięć*, a także łączące się z *niepamięcią* czasowniki w liczbie mnogiej, użyte głównie w funkcjonujących również we współczesnej komunikacji frazeologizmach: *chcemy budować na niepamięci*, *nie degradujemy się przez niepamięć*, *odsunęliśmy w niepamięć*, *pokryjmy to niepamięcią*, *puśćmy (to) w niepamięć*, *rzucimy (coś) w niepamięć*, *skazujemy na niepamięć*, *wymietli w niepamięć*. Znaczna większość kolokacji pokazuje, że o *niepamięci* mówi się głównie w indywidualnych interakcjach ludzkich.

Jak można zauważyć, w ogólnym dyskursie przeciwstawia się również pamięć – *niepamięci* na poziomie aksjologicznym. Pamięć, pomimo radykalnej zmiany sposobu mówienia o niej w wielu sferach polskiego dyskursu publicznego w ostatnich latach, pozostaje niezmiennie wielką wartością w polskim językowym obrazie świata²⁸. *Niepamięć* natomiast waloryzuje się, szczególnie we wspomnianym dyskursie o kulturze pamięci (pamiętania), negatywnie. Ma to związek z intencjonalnym i aktywnym „generowaniem *niepamięci*”, co odzwierciedla się w podejmowaniu działań nie tylko przez jednostki,

²⁸ Dowiódł tego W. Chlebda w artykule *Szkice do językowego obrazu pamięci. Pamięć jako wartość*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 2011, t. 23, s. 91.

ale i instytucje czy media, mające na celu usunięcie z pamięci zbiorowej określonych faktów, wydarzeń czy postaci, por.:

- (1) Siłą narzucono nam niepamięć o własnej tradycji wyrastającej ze styku kultur (R. Księżyk, M. Mendyk, *Nowe życie zabitej muzyki*, „Ozon” 10.2005).
- (2) Władza wykorzystuje tabloidowe emocje, urządza pokazówki, steruje ludzkimi urazami, pamięcią i niepamięcią (M. Janicki, W. Władyka, *Dziel i psuj*, „Polityka” 17.03.2007).

Wykscerpowany materiał pokazuje jednak, że kwestia wartościowania *niepamięci* jest bardziej złożona. Warto się temu bliżej przyjrzeć. Po pierwsze, niepamięć może mieć charakter neutralny wtedy, gdy sygnuje naturalne procesy zapominania (*proste zapominanie*). Niepamięć bowiem w tym aspekcie to fizjologiczna cecha umysłu człowieka, charakteryzująca się naturalnym zacieraniem tego, co było w przeszłości, wynikającym chociażby ze starzenia się, co widać w sformułowaniach typu: *świat dzieciństwa odchodzi w niepamięć*. Może być także wynikiem indywidualnych decyzji dotyczących tego, co chcemy w sposób naturalny usunąć z pamięci, por. „odchodzą z biegiem lat w niepamięć wydarzenia, które niegdyś zdały się nam najważniejsze” (Z. Szczepaniak, *Dziewczyna z Trogiru*, 2005); *przeszłość go nie interesuje, odchodzi szybko w niepamięć*. W niepamięci mogą więc znaleźć się rzeczy dla człowieka neutralne, obojętne czy, jak wskazują powyższe cytaty, mniej już ważne. Przestają one czynnie funkcjonować w pamięci: *pamięć tych wydarzeń już nie podtrzymuje, są w niepamięci*. Poza tym pojawienie się w kręgu pamięci nowych postaci, wydarzeń czy rzeczy w naturalny sposób prowadzi do zapominania tych już istniejących. Uogólnia to często stosowany zwrot: *stare odchodzi w niepamięć* czy wyrażające refleksję *powoli i stare, i nowe dochodzi w niepamięć*; *zwyczajnie odchodzi (coś) w niepamięć*. Wykscerpowany materiał szczególnie obficie ten proces rejestruje, np.:

- (1) Po II wojnie światowej, wraz z ustanowieniem centralistycznej gospodarki, w niepamięć odeszły także listy zastawne. (*Listy zastawne zapracują na emeryturę*, „Gazeta Ubezpieczeniowa” 28.02.2002).
- (2) [...] atrakcją były kąpiele słoneczne na zatłoczonej plaży, odchodzą w niepamięć. Co raz częściej wybieramy wakacje odpowiadające naszemu stylowi (*Do winnicy z polisą*, „Gazeta Ubezpieczeniowa” 29.07.2008).
- (3) Cieszę się, że udało się zlikwidować tzw. podatek drogowy – może któregoś dnia odejdzie w niepamięć podatek telewizyjny i radiowy (Onet.pl – Rozmowy 18.06.2003).
- (4) Makiety policyjnych radiowozów czy manekiny policjantów, jakie jeszcze niedawno stawiano przy drodze, dziś powoli odchodzą w niepamięć (A. Czarnota, *Bezlitosne „fotograf”*, „Tygodnik Rybnicki” 5.02.2008).

Po drugie, niepamięć może być również waloryzowana pozytywnie, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym. Bywa wtedy najczęściej warunkiem wybaczenia, co konotuje mający długą tradycję w naszym języku frazeologizm *puścić/puszczać coś komuś w niepamięć*, na przykład:

Całkowicie i szczerze przebaczam i odpuszczam każdemu człowiekowi, który w jakikolwiek sposób poniżył mnie lub upokorzył świadomie czy też nie. Puszczam w niepamięć wszelkie urazy i pretensje (T. Szewczyk, *Miłość i przebaczenie*, 2007),

lub przywrócenia *status quo ante*: *wiele zostało wyjaśnione, przebaczone i pущone w niepamięć; puścić w niepamięć i wszystko zapomnieć*. Puścić więc w niepamięć można bardziej lub mniej obciążające „doznania”, jak grzechy (nawet największe), kłamstwa, krzywdy (prawdziwe i domniemane), niegodziwość, niektóre przestępstwa, nieporozumienia, podstęp, przewinienia, rozmaite krytyki, urazy, winy, zbrodnie, zniewagi, ale i nie-smaczny incydent czy zgrzyty lub po prostu wszystko, wszystko co było, najczęściej *wszystko co podłe* czy *całą sprawę* itd.²⁹ Jak pokazują badania, w naszym społecznym odczuciu nie jest dobrze pamiętać zanadto długo doznane krzywdy, a *puszczanie w niepamięć* jest cnotą, a nawet powinnością: „[...] zadośćuczynienie, zgoda i puszczenie w niepamięć win są ważniejsze niż najsłuszniejsza nawet kara” (W. Jagielski, *Nocni wędrowcy*, 2009). Chociaż z drugiej strony *nie należy zbyt szybko puszczać w niepamięć, zbyt łatwo puszczać w niepamięć*, bo na *niepamięć* trzeba zasłużyć. Wybaczanie poprzez odpuszczanie krzywd nie jest proste, trzeba być *gotowym do puszczenia komuś coś w niepamięć*. Niepamięć bywa także formą terapii³⁰. Stąd w dyskursie pojawiają się sformułowania wskazujące na potrzebę zapomnienia tego, co złe, co obciąża umysł, a w efekcie daje ukojenie: *bólgośławiona niepamięć, cud niepamięci, dar niepamięci, komfort niepamięci, luksus niepamięci, łagodność niepamięci, łaska niepamięci, rozgrzeszająca niepamięć, zbawcza niepamięć*. Puszczenie w niepamięć dawnych czyichś win i rozpoczęcie życia, ale i działalności od nowa staje się synonimem współczesnego *odkreślenia czegoś grubą kreską*.

Po trzecie, niepamięć waloryzowana jest zdecydowanie negatywnie. W tej perspektywie konceptualizowana jest najczęściej jako z reguły agresywny wróg, por. sformułowanie *atakująca niepamięć*. Stąd trzeba zarówno *kogoś*, jak i *coś bronić, ratować od i przed niepamięcią, uchronić, uratować, ustrzec* i w końcu *zabezpieczyć od niepamięci*. Często też pojawia się w tej funkcji modyfikacja związku frazeologicznego *ocalić od zapomnienia*, to jest ‘zachować w pamięci osoby, fakty, wydarzenia’: *ocalić z niepamięci dawne czasy*. To wszystko sprowadza się do tego, że trzeba prowadzić *walkę z niepamięcią*. Niepamięć bywa też karą, na którą można *kogoś skazać (na zawsze skazany na niepamięć)*, ale na którą nie zawsze się zasługuje (*nie zasłużył (ktoś) na niepamięć*). To negatywne waloryzowanie niepamięci podkreśla także w zebranym materiale frazeologizm *zasłużyć na coś (na niepamięć)*. Negatywne zabarwienie przejawia się w wielu metaforycznych nominacjach niepamięci, na przykład: *czarna dziura, śmiercionośna broń* itp. Bywa ono też wzmacniane przez często stosowany zabieg polegający

²⁹ Na podstawie wyróżnionych z Korpusu konkordancji.

³⁰ Por. A. Pajdzińska, *op. cit.*, s. 236.

na zestawianiu niepamięci z wyrazami, których znaczenie przywołuje dezaprobatę, zniszczenie (całkowite), kres. Pojawiają się więc szeregi: *obciążyć kogoś potępieniem i niepamięcią, coś skazane na wymarcie, na zagładę i niepamięć, jest tam tylko ciemność i niepamięć, odeszli w niepamięć i otchłań śmierci*. Zwrotem eskalującym negatywne zabarwienie jest na przykład *śmierć łatwiej znieść niż niepamięć*. Dla samego człowieka może być ona źródłem wielu negatywnych doznań: *niepamięć źródło wewnętrznego bólu*.

Używane we współczesnym dyskursie kolokacje dotyczą głównie tego, *czego nie pamiętamy, czego nie chcemy pamiętać, czego nie powinniśmy pamiętać, czego nam się zabrania pamiętać, co odsuwamy w niepamięć* z różnych powodów. Trzeba jednak zauważyć, że mówimy także jak się nie pamięta, a więc jaka jest niepamięć o tym wszystkim, co w pamięci było. Grupy nominalne, które charakteryzują w ten sposób niepamięć, stanowią niewielką część wyekscerpowanego materiału³¹. Wskazują głównie na proces zapomnienia o wszystkim: *absolutna, całkowita niepamięć*, na czas trwania niepamięci: *długotrwała, wieczna niepamięć*, jej stopień: *aktywna, gęsta, głęboka, kamienna, zaćmiewająca* – tutaj dominują przede wszystkim metaforyczne określenia. Wszystkie te określenia są wykładnikiem negatywnego wartościowania, ponieważ występują w konkordancjach również tak waloryzujących niepamięć, na przykład *skazany za karę wieczną niepamięcią*, por. też:

Plac Niebiańskiego Spokoju, największy na świecie (większy nawet od warszawskiego placu Defilad, największego w Europie) jest miejscem **aktywnej niepamięci** po wydarzeniach 4 czerwca 1989 roku. To właśnie tego dnia chińskie władze rozprawiły się ze studentami, którzy zbyt szybko uwierzyli w koniec historii i wynikający z niej wniosek, że wraz z liberalizacją gospodarczą musi nastąpić liberalizacja polityczna (E. Bendyk, *Miłość, wojna, rewolucja: szkice na czas kryzysu*, 2009).

Analizowany materiał potwierdza spostrzeżenie badaczy, że we współczesnym dyskursie *niepamięć* jest postrzegana przede wszystkim w kategoriach przestrzennych. Kolokacje z komponentem *niepamięć* realizują więc w wymiarze ogólnym, podobnie jak *pamięć*, metaforę pojęciową³²: NIEPAMIĘĆ TO POJEMNIK³³. Konceptualizowana

³¹ Warto podkreślić, że materiał ten jest bardzo ubogi w porównaniu z określeniami, jaka jest *pamięć* (por. wymienione prace A. Pajdzińskiej).

³² Metafora pojęciowa, która będzie przedmiotem analizy w dalszej części artykułu, jest szczególnym rodzajem organizacji wiedzy. Rozumiana jest tu zgodnie z kognitywną koncepcją metafory pojęciowej (prace Lakoffa i Johansona), która „pozwala pokazać, iż pojawiające się w naszym języku wyrażenia metaforyczne nie są wyłącznie (i nie głównie) sprawą jednostek [...], ale wynikają z metaforycznych, utrwalonych w naszym myśleniu, struktur pojęciowych” (D. Piekarczyk, *Metafory metatekstowe*, Lublin 2013, s. 44), które ciągle powracają w naszym „codziennym doświadczeniu zmysłowym”.

³³ Nominacja ta ma swoją tradycję w badaniach lingwistycznych, por. A. Pajdzińska, *op. cit.*; M. Wójcicka, *Pamięć zbiorowa a tekst ustny*, Lublin 2014, s. 83-92 czy P. Nowak, A. Siwiec, *Pamięć i jej konceptualizacja w języku i w tekstach kultury*, [w:] *Pamięć i miejsce. Doświadczenie przeszłości na pograniczu*, red. D. Staszczuk, A. Szymańska, Chełm 2008, s. 63-73 – tu PAMIĘĆ TO PUDEŁKO-PRZEDMIOT.

jest wówczas jako ograniczona przestrzeń, konotowana przez wyrażenia przyimkowe: *w niepamięć, z niepamięci*. Ma wówczas obszar wewnętrzny – ‘być w niepamięci’: *pozostać, tkwić w niepamięci*, i wykonywać czynności w niepamięci, na przykład *budować, pogłębiać, pogrzebać (głęboko) w niepamięci*. Najobficiej reprezentowany jest we współczesnej polszczyźnie obszar zewnętrzny. Stosowane czasowniki semantycznie rejestruje ruch do wewnątrz, który konotuje proces zapominania, por.: *odsunąć (coś, kogoś) w niepamięci, rzucić/rzucić (coś) w niepamięć, usunąć (coś, kogoś) w niepamięć, czy pójść/iść w niepamięć* w znaczeniu ustabilizowanym tradycją: ‘zapomnieć coś lub coś komuś’. Na podstawie badanego materiału okazuje się, że w niepamięć mogą odejść osoby, cały świat, tradycja, przeszłość, straty materialne, kwestie zdrowotne, legendy, czasy, kultura – właściwie każdy element ludzkiego życia, o którym można pamiętać. Wskazane czasowniki mają zabarwienie neutralne i w takich konkordancjach się pojawiają. Natomiast negatywne waloryzowanie niepamięci sugerują czasowniki, zgodnie z których znaczeniem w niepamięć można *coś (rzadziej kogoś) cisnąć, osuwać, pogrążyć, spychać, usunąć, wyprawić, zepchnąć* itp. Wyekscerpowane kolokacje uwidaczniają także ruch na zewnątrz, który oznacza przypomnienie//przypominanie i wskazuje na usunięcie kogoś lub czegoś z niepamięci lub inaczej przywrócenie do pamięci. Czynność ta jest waloryzowana najczęściej przez takie czasowniki, jak: *odgrzebać, odskrobać, wyłuskać*, o niezwykle dużej frekwencji *wydobyć z niepamięci*. Jak widać, wskazują one, że wychodzenie z niepamięci nie jest proste. Szczególne znaczenie ma tu nacechowany moralnie zwrot *ukryć (coś) w niepamięci*. NIEPAMIĘĆ TO SCHOWEK, który służy do przechowywania tego, co było w pamięci. Może on mieć swoje *zakamarki i kąty niepamięci*. Wówczas chowamy coś z pamięci raczej na krótko, jakby mimochodem. Metafora ta podkreśla przede wszystkim czasowy wymiar niepamięci.

Wymiary szczegółowe metafory NIEPAMIĘĆ TO POJEMNIK często uwarunkowane są aspektem negatywnego waloryzowania analizowanego tu pojęcia. Stąd pojawia się metafora pojęciowa NIEPAMIĘĆ TO GROBOWIEC, w którym *grzebie się (głęboko)* z reguły coś, co jest niezwykle przykre, niewygodne, złe, a czasem wstydlive. Dodatkowo daje gwarancję, że nikt nigdy o tym się nie dowie i nikt o tym sobie nie przypomni. Szczególnie jeśli ma to związek z upływającym czasem. Taką samą motywację ma metafora NIEPAMIĘĆ TO STUDNIA, która wskazuje na miejsce bez dna (*bezdenna studnia*), bez światła (*ciemna studnia niepamięci*). Podobnie NIEPAMIĘĆ TO CZELUŚĆ, czyli słabo widoczna i budząca strach przestrzeń, w której *ktos się pogrąża*, ale i *coś pogrąża...* Czeluść tak jak studnia jest *ciemna i bezdenna*. Znajdują się więc w niej treści niekonieczne przyjemne, ale z pewnością wymagające usunięcia z pamięci. Stąd wszystko, co się w niej znajdzie, *do cna przepadnie (w niepamięci)*.

Niepamięć często konceptualizowana jest jako element natury. Najbardziej pojemna metafora to NIEPAMIĘĆ TO KRAINA, która w wymiarze szczegółowym konkretyzuje

się przede wszystkim jako NIEPAMIĘĆ TO ZBIORNIK WODNY – *głębina niepamięci, morze niepamięci, odmęty niepamięci, potok niepamięci, rzeka niepamięci*. Tutaj również czasowniki wnoszą aspekt opozycji, wyznaczając fazę procesu zapominania lub przypominania, a więc ruchu do wewnątrz: *odpłynąć//odpływać w niepamięć, tonąć//utonąć w niepamięci, zatonąć w niepamięci, zatopić w niepamięci* i od wewnątrz: *wynurzyć się z niepamięci, wypłynąć z niepamięci*. Trzeba podkreślić, że metafora ta ma inną implikację niż w kontekście pamięci. Marta Wójcicka konstatuje, że pamięć – woda „podkreśla przypadkowość przypominania”, jej „płynny i wybiórczy charakter”³⁴. Natomiast niepamięć – woda implikuje z jednej strony brak możliwości wydobycia z głębiny umieszczonych tam intencjonalnie lub nie treści, których nie można odzyskać (*zanurzonych w nieodwracalną niepamięć*), z drugiej strony wysiłek przywrócenia do pamięci, *wydobycie z odmętów niepamięci* określonych treści. Kolokacje w powyższym kontekście odnoszą się do innych jeszcze elementów krajobrazu, które sprawiają, że umieszczone w niepamięci elementy są niedostępne, na przykład NIEPAMIĘĆ TO URWISKO, z którego można *runąć, rzucić się w niepamięć*, ale i *znaleźć na dnie urwiska niepamięci*.

Z punktu widzenia przestrzennego przeciwstawia się tym metaforom bardzo często używana metafora: NIEPAMIĘĆ TO OTCHŁAŃ. Implikuje ona zgodnie z definicyjnym znaczeniem leksemu otchłań ‘pusty, nieograniczony, bezkresny obszar’ – należą tu takie kolokacje, jak *zniknąć gdzieś w otchłani niepamięci czy bezpowrotnie zniknąć w otchłani niepamięci*, a także ‘miejsce bez dna’ – *pogrążyć się w otchłani niepamięci, zepchnąć coś w otchłani niepamięci*.

Kolejną niezwykle często pojawiającą się w badanym materiale jest metafora pojęciowa NIEPAMIĘĆ TO ŻYWA ISTOTA//ORGANIZM. Dominuje tu zabieg personifikacji. Niepamięć z jednej strony jest częścią człowieka, z drugiej samodzielnym bytem. Odzwierciedla się to szczególnie w dwóch grupach werbalnych często stosowanych we współczesnym dyskursie, to jest *przyszła po kogoś niepamięć* (*przyszła po mnie niepamięć*), nasuwająca skojarzenie z frazeologizmem: *po kogoś przyszła śmierć, i pamięć (coś) zabiera* (*twarze zabrała im pamięć*) sygnująca stratę. W kilku konkordancjach pojawiła się konstrukcja werbalna: *niepamięć (coś) depcze*. Z reguły to, co dla człowieka ma wartość: historię, tradycję, a szczególnie wspomnienia. Niepamięć tak jak człowiek ujmowana jest w wymiarze działania: *niepamięć się z nimi upora, niepamięć ich nigdy nie uspi, niepamięć coś wykryła, niepamięć skazuje naszą teraźniejszość na wiry i pułapki*. Rzadziej natomiast nadaje się jej cechy ludzkie, a jeśli tak, to głównie negatywne, na przykład *podła, tchórzliwa niepamięć*, ale też sporadycznie *solidarna niepamięć*. Pojawiają się również odwołania do zmysłów człowieka w takich kolokacjach, jak *głucha niepamięć czy zapach niepamięci*, ale jest ich niewiele.

³⁴ M. Wójcicka, *op. cit.*, s. 87.

O ile powyższe metafory uwypuklały zdecydowanie negatywne wartościowanie niepamięci, to częściowo pozytywny wydźwięk ma metafora NIEPAMIĘĆ TO SCHRONIENIE. Dotyczy ona na przykład konstrukcji nominalnej *ucieczka w niepamięć* (*bronić się przed czymś ucieczką w niepamięć*) i werbalnej *uciec/uciekać w niepamięć*, które implikują potrzebę, a niekiedy konieczność zapomnienia o rzeczach, które w naszej pamięci budzą przykre uczucia, por.

- (1) Ten sposób na szczęście okazuje się ucieczką w niepamięć, próbą zmylenia losu i powołania (P. Mucharski, *Król czyli lew*, „Tygodnik Powszechny” 1994, nr 51).
- (2) Dlaczego zatem mówi, że nie pamięta? – To może być jego ucieczka od prawdy, która jest trudna do zniesienia. Rozpoczął się proces w jego sprawie. Na sali rozpraw słyszy opis tego mordu, obserwuje reakcje matki i wie, że tam wydarzyło się coś niewiarygodnie strasznego. Widzi potępienie w oczach innych i w tej sytuacji być może ucieka w tę niepamięć (A. Tokarska, K. Gabińska, *Nie ma wytłumaczenia*, „Słowo Polska. Gazeta Wrocławska” 1.07.2005).

Badany materiał pokazuje, że wskazana fraza jest używana bardzo często i w wielu znaczeniach. Konotuje także ucieczkę przed konsekwencjami złe podjętych decyzji, niewłaściwych czynów, przed życiowymi problemami itd. Podobną informację niosą związki *umknąć w niepamięć*, *ulecieć/ulatywać w niepamięć*. Analizowany materiał pokazuje, że zauważalne jest użycie leksemu *niepamięć* na poziomie deautomatyzacji językowych formuł istniejących frazeologizmów i utrwalonych zwrotów, na przykład kolokacje *żerując na niepamięci*, *skażony niepamięcią*, *nie zasłużyć na niepamięć*, *grzeszyć niepamięcią*, *skażać na niepamięć*, *pastwa niepamięci*, *pigułka niepamięci*, *zapalna niepamięć*. Jak się okazuje, ma to właściwie w większości charakter zabiegu stylistycznego (przykłady te nie są z tekstów literackich) i służy prostemu przenoszeniu znaczenia z istniejącego już związku, na przykład *żerując na niepamięci* // *żerując na naiwności*, gdzie wykorzystuje się znaczenie ‘uzyskiwać korzyści ze szkodą dla kogoś innego’³⁵:

W tym sensie „fala Kieresa” destruowała **żerujący na niepamięci**, wciąż powtarzany przez Wildsteina, mit spisku zawartego przy Okrągłym Stole, który ludziom starego systemu miał gwarantować bezpieczeństwo – a może i coś więcej – po przekazaniu władzy (J. Żakowski, *Czyja Polska?*, „Polityka” nr 249, 19.02.2005).

Podobnie *grzeszyć niepamięcią*, który wyraźnie nawiązuje do frazeologizmu *grzeszyć naiwnością*, ‘odznaczać się jakąś cechą uważaną za negatywną’³⁶.

³⁵ Hasło *żerować*, *Wielki słownik języka polskiego* (PAN), <https://wsjp.pl/haslo/podglad/35200/zerowac/4231628/na-naiwnosci> [dostęp: 10.04.2024].

³⁶ Hasło *grzeszyć*, [w:] *Wielki słownik języka polskiego* (PAN), <https://wsjp.pl/haslo/podglad/19545/grzeszyc/4884344/naiwnoscia> [dostęp: 10.04.2024].

Czasami wskazana deautomatyzacja doprowadza do zamiany waloryzowania znaczenia. Na przykład w tym kontekście ciekawym zabiegiem jest wymiana komponentu w związku *skażony złem* – ‘ulec jakiemuś niekorzystnemu działaniu lub wpływowi’³⁷ – na *skażony niepamięcią*, w wyniku czego zmienia się nacechowanie z negatywnego na neutralne, por.:

Pierwszy kronikarz (pocz. XII w.), który przekazał przechowaną w polskiej tradycji opowieść o początku, był świadom, iż jest ona **skażona niepamięcią**. Jest to zresztą skromna przypowieść o wieśniaczym pochodzeniu dynastii piastowskiej (podobnie w tradycji czeskiej i karyńskiej) (A. Chwalba (red.), *Obyczaje w Polsce: od średniowiecza do czasów współczesnych: praca zbiorowa*, 2004).

Niekiedy z nacechowania negatywnego może zmienić na pozytywne, jak to jest w używanym dosyć często współcześnie związku: *skazać//skazywać//skazany na niepamięć*. Czasownik *skazać* (na coś) w słowniku ogólnym języka polskiego oznacza:

2. s. na (ciężką) karę, [...] na zamknięcie, na karę więzienia, na więzienie, na ciemnicę, [...]; na męki, na tortury, na chłostę, na kije, na ileś kijów; na powieszenie, na rozstrzelanie, na ścięcie, na pozbawienie praw; na chleb i wodę, na galery, daw. na gardło (na śmierć), na pał, na stos, na postronk; na banicję, na wygnanie, na zesłanie [...] 3. *przen.* s. kogo na bezczynność, biedę, cierpienie, ponieważ, samotność, zagładę³⁸.

W takim też znaczeniu, kiedy niepamięć konceptualizowana jest jako kara, bywa używany. Zdarza się jednak i tak, że prześledzenie całej konkordancji pokazuje, że związek ten nabiera zdecydowanie zabarwienia pozytywnego, por.:

W obliczu wymowy tych i licznych podobnych faktów uważamy za swój moralny obowiązek upomnieć się o sprawiedliwość i prawdę. Nikt nie może uzurpować sobie prawa wybaczenia przestępcom i **skazywania na niepamięć** ich ofiar (*O sprawiedliwość i prawdę*, „Gazeta Wyborcza”, 28.01.1993).

Innym, istotnym aspektem w konstruowaniu językowego obrazu niepamięci powinno być poszukanie odpowiedzi na pytanie, czy współczesny sposób postrzegania i mówienia o *niepamięci* różni się i w jakim wymiarze od konceptualizacji tego pojęcia w naszej językowej tradycji. Wymagałoby to oczywiście odniesienia niniejszych wyników analiz do pełnego zasobu danych leksykograficznych i tekstów z innego okresu niż brany tu pod uwagę. Wymagałoby to również osobnych kompleksowych badań. Z pewnością powinien być to kolejny krok badawczy.

³⁷ Hasło *skazić*, [w:] *Wielki słownik języka polskiego (PAN)*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/31581/skazic/3926510/zlem> [dostęp: 10.04.2024].

³⁸ S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1987, s. 121-122.

Bibliografia

- Bańkowski A., *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 2, PWN, Warszawa 2000.
- Bednarczuk A., Jeszke J., Jarnecki M., *Pamięć i niepamięć. Studium nad kulturą pamięci*, Poznań 2019.
- Chlebda W., *Bitwa pod Mątwami, albo Czy niepamięć jest etnolingwistycznie relewantna?*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 2022, 34, s. 102.
- Chlebda W., *Pamięć o Żydach w wielkich słownikach języka polskiego. Rekonesans*, cz. 1, „LingVaria” 2022, nr 1 (33), s. 69-82; cz. 2, „LingVaria” 2022, nr 2 (34), s. 65-82.
- Chlebda W., *Szkice do językowego obrazu pamięci. Pamięć jako wartość*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, t. 23, Lublin 2011, s. 83-91.
- Chlebda W., *Tezy o niepamięci zbiorowej*, „Prace Filologiczne” 2007, LIII, s. 71-78.
- Chlebda W., *Wokół pojęć NIEPAMIĘĆ I ЗАБВЕНИЕ*, „Slavia Orientalis” 2019, t. LXVIII, nr 4: *Językoznawstwo*, s. 681-698.
- Kwiatkowski P.T., *Spółeczne tworzenie niepamięci*, [w:] *Etniczność, pamięć, asymilacja. Wokół problemów zachowania tożsamości mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce*, red. L.M. Nijakowski, Warszawa 2009, s. 90-128.
- Kwiatkowski P.T., *NIEPAMIĘĆ*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpr. J. Kalicka, Warszawa 2014, s. 272-274.
- Nowak P., Siwiec A., *Pamięć i jej konceptualizacja w języku i w tekstach kultury*, [w:] *Pamięć i miejsce. Doświadczenie przeszłości na pograniczu*, red. D. Staszczuk, A. Szymańska, Chełm 2008, s. 63-73.
- Pajdzińska A., *Niepamięć – córka niedbalstwa?*, [w:] *Studia nad polszczyzną współczesną i historyczną. Prace dedykowane Profesorowi Stanisławowi Bąbie w 65-lecie urodzin*, red. J. Liberek, Poznań 2004, s. 229-236.
- Piekarczyk D., *Metafory metatekstowe*, Lublin 2013.
- Ricoeur P., *Pamięć, historia, zapomnienie*, tłum. J. Margański, Kraków 2006.
- Sendyka R., *Niepamięć albo o sytuowaniu wiedzy o formach pamiętania*, „Teksty Drugie” 2016, nr 6, s. 250-267.
- Sendyka R., *Pamięć – niepamięć*, [w:] *Nie-miejsca pamięci. Elementarz*, Kraków 2017, s. 14-17.
- Skorupka S., *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1987.
- Uździcka M., *Studium kształtowania się kompetencji językowej agronoma. Analiza genologiczna, pragmatyczna i leksykalna „Wykładów” Władysława Majewskiego z lat 1848-1850*, Zielona Góra 2010.
- Wielki słownik języka polskiego (PAN)*, <http://wsjp.pl> [dostęp: 10.04.2024].

Sposoby mówienia o *niepamięci* we współczesnym dyskursie (szkic do badań językowego obrazu *niepamięci*)

Streszczenie: Problematyka artykułu wpisuje się i uzupełnia polski dyskurs pamięcioznawczy. Kategoria *niepamięci*, o której jest mowa, pojawia się głównie przy okazji rozważań na temat pamięci, dlatego niniejsze rozważania są przyczynkiem do językowego obrazu *niepamięci* we współczesnym dyskursie. Podstawę materiałową stanowią wyekscerpowane z Narodowego Korpusu Języka Polskiego kolokacje z komponentem niepamięć i jego formami gramatycznymi: niepamięci, niepamięcią za lata 1989-2010. Uzyskane dane językowe pokazują, że we współczesnym dyskursie ujawnia się wzajemna relacja między obszarami pamięci i niepamięci. Natomiast przeprowadzone analizy uwypuklają to, że w ogólnym dyskursie przeciwstawia się obie kategorie na poziomie aksjologicznym. Niepamięć konceptualizowana jest dzisiaj przede wszystkim w kategoriach przestrzennych, gdzie kolokacje realizują w wymiarze ogólnym takie metafory pojęciowe, jak: NIEPAMIĘĆ TO POJEMNIK, SCHOWEK, GROBOWIEC, STUDNIA, CZELUŚĆ, OTCHŁAŃ. Niepamięć często konceptualizowana jest jako element natury i wtedy dominują metafory: NIEPAMIĘĆ TO KRAINA, ZBIORNIK WODNY, URWISKO. W mówieniu o niepamięci niezwykle często pojawia się zabieg personifikacji, gdzie z jednej strony jest ona postrzegana jako część człowieka, z drugiej samodzielny byt. Realizuje się wtedy metafora NIEPAMIĘĆ TO ŻYWA ISTOTA//ORGANIZM. Można także zauważyć użycie leksemu *niepamięć* na poziomie dezautomatyzacji językowych formuł istniejących frazeologizmów i utrwalonych zwrotów.

Słowa kluczowe: pamięć, niepamięć, dyskurs pamięcioznawczy, kolokacja, metafora pojęciowa

Ways of talking about *oblivion* in contemporary discourse (A sketch for the study of the linguistic image of *oblivion*)

Summary: The problems of the article are part of and complementary to the Polish discourse of memory studies. The category of oblivion in question appears mainly when considering memory, so this discussion is a contribution to the linguistic image of oblivion in contemporary discourse. The material basis consists of collocations extracted from the National Corpus of Polish Language with the component non-memory and its grammatical forms: non-memory, non-memory for the years 1989-2010. The obtained linguistic data show that in contemporary discourse the mutual relationship between the areas of memory and non-memory is revealed. On the other hand, the conducted analyses highlight the fact that in the general discourse the two categories are contrasted at the axiological level. Today, non-memory is conceptualized primarily in spatial terms, where collocations realize in general terms such conceptual metaphors as: NON-MEMORY IS A SHELL, A HOLIDAY, A GRAVE, A STUDY, A CHILL, A SHELL. Non-memory is often conceptualized as an element of nature, and then the metaphors dominate: NON-MEMORY IS A COUNTRY, A WATER COLLECTION, A FALL. In talking about oblivion extremely often appears the procedure of personification, where on the one hand it is seen as a part of a person, and on the other an independent entity. The metaphor of UNMEMORY IS A LIVING ENTITY//ORGANISM is then realized. One can also note the use of the lexeme oblivion at the level of deautomatization of linguistic formulas of existing phraseologisms and established phrases.

Keywords: memory, oblivion, memory science discourse, collocation, conceptual metaphor